

Sygn. akt: I ACa 806/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Bożena Wiklak (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Ochalska - Gola

SO deL Krzysztof Wójcik

Protokolant: st. sekretarz sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **M. L.**

przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 6 października 2014 r. sygn. akt I C 2311/13

I. zmienia zaskarżony wyrok na następujący:

„ 1. zobowiązuje pozwaną (...) Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w P. do opublikowania na swój koszt w terminie siedmiu dni od uprawomocnienia się wyroku na okres jednego miesiąca na stronie internetowej www.psmlw.pl i na tablicy ogłoszeń w budynku przy ul. (...) w P. oświadczenia następującej treści „ (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w P. przeprasza Panią M. L. za naruszenie jej dobra osobistego w postaci tajemnicy korespondencji przez zamieszczenie w dniu 16 września 2013 r. na tablicy ogłoszeń dla lokatorów w budynku przy ul. (...) w P. odpowiedzi, jakiej udzieliła M. L. na jej pismo z 1 sierpnia 2013 r. ”;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu.”;

I. oddala apelację w pozostałym zakresie;

II. zasądza od (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P. na rzecz M. L. kwotę 600 (sześćset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 806/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 października 2014 roku Sąd Okręgowy w Płocku, w sprawie z powództwa M. L. przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P., o ochronę dóbr osobistych, oddalił powództwo i nie obciążył M. L. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu stronie pozwanej.

Sąd Okręgowy ustalił, że M. L. i (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w P. od 2011 r. prowadziły wymianę korespondencji odnośnie do wielu spraw, które dotyczyły funkcjonowania spółdzielni; m.in. co do przetargu na jedno z mieszkań spółdzielni, zwalczania insektów w blokach, pomagania kotom przebywającym w piwnicach bloków.

W spółdzielni powstały grupy zwolenników dokarmiania kotów w piwnicach bloków i przeciwników. M. L. była zwolenniczką tego rodzaju pomocy zwierzętom.

Pismem z dnia 1 sierpnia 2013 r. M. L. zarzuciła spółdzielni włamanie do jednej z piwnic bloku przy ul. (...), a ponadto działanie niezgodne z prawem, wskazując, iż nie było przetargu na mieszkanie nr (...) w bloku przy ul. (...), wniosła także, by spółdzielnia nie utrudniała dokarmiania i pomocy kotom, poprzez zamykanie okienek do piwnic.

W odpowiedzi na powyższe pismo pozwana przesłała powódce listem poleconym własne pismo z 2 września 2013 r., podając, że piwnica, którą powódka określiła jako prywatną, jest pomieszczeniem wspólnym nieruchomości, tj. pomieszczeniem gospodarczym. Poza tym wskazała, że działa zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt, ale przy uwzględnieniu zarówno zwolenników, jak i przeciwników dokarmiania bezpańskich kotów w blokach i nie może przyjmować, że raczej któreś z tych grup podlegają uwzględnieniu w całości. Poinformowała, iż nie są zasadne zarzuty co do mieszkania nr (...) przy ul. (...), ponieważ lokal ten został sprzedany w trybie przetargu. Pismo to podpisał prezes zarządu spółdzielni, J. R. i członek zarządu, Z. K.. W rozdzielniku wskazano, by pismo wywieszono na tablicy ogłoszeń w budynku (...) i (...).

Pismo wywieszono w budynku przy ul. (...) w P. w dniu 16 września 2013 r. około godz. 14:00. Powódka, która mieszka w tym bloku, zauważyła pismo tego samego dnia, kiedy wracała z pracy.

Administracja osiedla nie zdażyła wywiesić pisma w budynku przy ul. (...) w P..

Następnego dnia rano M. L. złożyła pozwanej pismo wzywające do podstawy prawnej, na mocy której w gablocie bloku umieszczono odpowiedź na jej pismo; wskazała, iż jest to naruszenie tajemnicy korespondencji, jej dóbr osobistych i ustawy o ochronie danych osobowych i stanowi próbę jej zastraszenia, uznała, że Spółdzielnia poprzez wywieszenie pisma chce ją zastraszyć, ponieważ od 2007 r. prowadzi ze Spółdzielnią korespondencję na temat kalkulacji podwyżek czynszu, na temat dokarmiania kotów, a także zakupu strychu w jej bloku.

Po otrzymaniu tego pisma, prezes Spółdzielni natychmiast odwołał polecenie wywieszenia swojej odpowiedzi z dnia 2 września 2013 r. i w dniu 17 września 2013 r. rano administracja zdjęła pismo z tablicy ogłoszeń bloku przy ul. (...).

W odpowiedzi na powyższe, pismem z dnia 7 października 2013 r. Spółdzielnia wskazała podstawę prawną swojego działania, podając, iż zamieściła na tablicy ogłoszeń swoje pismo z dnia 2 września 2013 r., by mieszkańcy obu nieruchomości poznali stanowisko zarządu Spółdzielni w zakresie problemu sporu zwolenników i przeciwników dokarmiania bezpańskich kotów.

Pozwana próbuje łagodzić konflikt pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami dokarmiania kotów w piwnicach bloków, stara się uwzględnić argumenty jednej i drugiej strony sporu; zorganizowała spotkanie dla mieszkańców osiedla, by wyjaśnić racje obu stron, zleciła wyłapanie kotów i oddanie ich do schroniska dla zwierząt, zgodziła się na ustawienie na terenie osiedli domków dla kotów.

W maju 2014 r. Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych poinformował M. L., w odpowiedzi na jej pismo, że żaden z aktów prawnych nie zezwala spółdzielni mieszkaniowej, bez zgody zainteresowanej osoby, ujawniania informacji o swoich członkach w miejscu, gdzie mogą się z nimi zapoznać osoby postronne.

Na podstawie dokonanych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że zamieszczenie przez pozwaną na tablicy ogłoszeń bloku, w którym zamieszkuje powódka, własnego pisma stanowiącego odpowiedź dla powódki, nie stanowił naruszenia dóbr osobistych M. L..

Sąd Okręgowy przyznał, że wywieszenie na tablicy ogłoszeń w budynku pisma, w którym podano imię, nazwisko i adres powódki, bez jej zgody, spowodowało ujawnienie osobom trzecim jej danych osobowych, a przez to naruszyło jej prawo do prywatności. Spółdzielnia nie wykazała zaś, by w tym zakresie jej działanie nie było bezprawne, gdyż ustawa o ochronie danych osobowych nie dawała pozwanej podstawy prawnej do ujawnienia danych M. L., a cel, dla którego pozwana dokonała publicznego wywieszenia pisma, nie wymagał, by pismo zawierało dane osobowe powódki, mieszkańcy bloku przy ul. (...) nie musieli bowiem znać tych danych, by zrozumieć stanowisko spółdzielni w zakresie sporu interesującego większą grupę członków spółdzielni.

Jednocześnie jednak Sąd Okręgowy stwierdził, że zakres naruszenia prywatności powódki był niewielki, nie spowodował negatywnych skutków w sferze jej przeżyć psychicznych, brak było także jakichkolwiek niekorzystnych następstw naruszenia dobra osobistego w świecie zewnętrznym powódki. Bowiem tylko przez kilkanaście godzin zawierające jej dane pismo było dostępne dla osób trzecich, gdyż na skutek protestu powódki, pismo od razu zostało zdjęte przez pozwanego, który w kolejnym piśmie, tj. z 7 października 2013 r. wyjaśnił powódce cel swojego postępowania.

Z tych względów Sąd I instancji uznał, iż nieuzasadnione było, w tych konkretnych okolicznościach, zobowiązanie pozwanej do opublikowania przeprosin i zapłaty zadośćuczynienia.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów pozwu, Sąd Okręgowy stwierdził, że nie nastąpiło naruszenie dóbr osobistych powódki, pozwana Spółdzielnia ujawniła bowiem osobom trzecim treść własnego pisma, nie złamała zatem tajemnicy korespondencji powódki. Pismo to stanowiło odpowiedź kierowaną do powódki, jednak nie zawierało żadnych informacji prywatnych M. L., dotyczyło wyłącznie spraw związanych z działalnością spółdzielni i działaniami powódki jako członka spółdzielni. Pozwana swoim działaniem nie uzyskała dostępu do informacji dla niej nieprzeznaczonej, a na tym właśnie polega złamanie tajemnicy korespondencji.

Sąd I instancji nie dostrzegł naruszenia godności powódki, jej ośmieszenia, czy napiętnowania w środowisku poprzez ujawnienie treści pisma, które wystosowała do niej pozwana. Użyte w piśmie określenia nie mają obraźliwego wydźwięku. Treść pisma zawiera zwykłą odpowiedź na stawiane pozwanej zarzuty i nie może być w obiektywnym odbiorze odczytane jako naruszające godność adresata.

Działania pozwanej nie można także oceniać jako naruszenia dobra osobistego powódki w postaci wolności działania, a tak M. L. ocenia wywieszenie pisma na tablicy ogłoszeń, twierdząc, że była to próba jej zastraszenia w celu zmuszenia jej do konkretnego zachowania, tj. rezygnacji z kierowania do Spółdzielni pism. Sąd Okręgowy wskazał, że celem udostępnienia treści przedmiotowego pisma przez pozwaną było zapoznanie większej liczby mieszkańców z jej stanowiskiem w zakresie sporu zwolenników i przeciwników dokarmiania kotów w piwnicach bloków, konflikt ten istniał od długiego czasu, przedstawiciele i jednej, i drugiej grupy oczekiwali podjęcia przez Spółdzielnię właściwych działań, zaś władze Spółdzielni nie potrafiły znaleźć sposobu, by konflikt ten zażegnać, mimo podejmowanych w tym kierunku prób. Powódka nie wykazała, by pozwanej przyświecała inna intencja wywieszenia pisma, tym bardziej, że nie sposób uznać, by ujawnienie innym członkom Spółdzielni treści odpowiedzi kierowanej do powódki w sprawach, związanych z funkcjonowaniem Spółdzielni, mogłoby w jakikolwiek sposób zastraszyć M. L., tym bardziej, że jest ona aktywnym członkiem Spółdzielni, świadomym przysługujących jej praw i korzystającym z nich.

Powyższe orzeczenie powódka zaskarżyła apelacją w części oddalającej powództwo. Zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Okręgowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na uznaniu, że zakres naruszenia prywatności powódki był niewielki, co skutkowało nieprawidłowością orzeczenia z okolicznościami sprawy, a także wyprowadzenie przez Sąd błędnego wniosku, iż działanie pozwanej i zakres naruszenia prywatności powódki nie spowodował negatywnych skutków w sferze jej przeżyć psychicznych, mimo że o negatywnych skutkach świadczy fakt wyrażenia przez powódkę kategorycznego sprzeciwu wobec wywieszenia pisma i podjęcie działań w celu usunięcia przedmiotowego pisma z tablicy ogłoszeń.

Powódka wskazała, że Sąd Okręgowy przyjął, iż nie wystąpiły w środowisku powódki niekorzystne następstwa naruszenia jej dobra osobistego, a brak jest materiału dowodowego w tym zakresie. Ponadto podniosła, że niezasadne było uznanie przez Sąd I instancji, że nie nastąpiło złamanie przez pozwaną tajemnicy korespondencji pomimo ustalenia, że przedmiotowe pismo dotyczyło działań powódki jako członka Spółdzielni, a także zarzuciła sprzeczność w ustaleniach Sądu Okręgowego, który uznając, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki poprzez ujawnienie jej danych osobowych, w sytuacji, gdy cel działania Spółdzielni nie wymagał podania powyższych danych, jednocześnie nie uwzględnił powództwa.

W konkluzji apelująca wniosła zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa przez zobowiązanie pozwanej do opublikowania na jej koszt w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, na stronie internetowej www.psmlw.pl oraz na tablicach ogłoszeń w budynkach przy ul. (...) i ul. (...) w P. oświadczeń zawierających przeprosiny za naruszenie przez pozwaną dóbr osobistych powódki oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Pozwana na rozprawie apelacyjnej uznała powództwo w zakresie żądania przeproszenia za naruszenie tajemnicy korespondencji przez zamieszczenie przeprosin w Internecie oraz w budynku przy ul. (...) w P. i wniosła o oddalenie apelacji w pozostałym zakresie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie w części dotyczącej opublikowania żądanych przez powódkę przeprosin na stronie internetowej oraz na tablicy ogłoszeń w budynku przy ul. (...) w P..

Stosownie do przepisu art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego. Ochronę dóbr osobistych uregulowano w art. 24 § 1 k.c., w myśl którego ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności, żeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Z cytowanego przepisu wynika, że przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra i bezprawność zagrożenia lub naruszenia, przy czym pierwsze dwie udowodnić musi powód dochodzący ochrony, natomiast pozwany może bronić się, wykazując, że nie działał bezprawnie. Tajemnica korespondencji jest pojęciem związanym przede wszystkim z prawem każdego człowieka do poszanowania jego życia prywatnego, jego prawa do zachowania w tajemnicy treści przekazu kierowanego do innych osób lub instytucji, które to prawo niewątpliwie w niniejszej sprawie zostało naruszone poprzez umieszczenie na tablicy ogłoszeń w budynku przy ul. (...) w P. odpowiedzi na pismo M. L. z dnia 1 sierpnia 2013 roku.

Podkreślić należy, że pozwana Spółdzielnia uznała powództwo w zakresie żądania przeproszenia, a uznanie to nie jest sprzeczne z prawem lub z zasadami współżycia społecznego ani nie zmierza do obejścia prawa (art. 213 § 2 k.p.c.).

Z art. 24 § 1 k.c. wynika, że w przypadku naruszenia dóbr osobistych celowe jest by osoba, która dokonała naruszenia złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie i z tych względów, biorąc pod uwagę także uznanie powództwa w tym zakresie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok przez zobowiązanie pozwanej Spółdzielni do opublikowania na swój koszt w terminie siedmiu dni od uprawomocnienia się wyroku na okres jednego miesiąca na stronie internetowej www.psmłw.pl i na tablicy ogłoszeń w budynku przy ul. (...) w P. oświadczenia o treści „ (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w P. przeprasza Panią M. L. za naruszenie jej dobra osobistego w postaci tajemnicy korespondencji przez zamieszczenie w dniu 16 września 2013 roku na tablicy ogłoszeń dla lokatorów w budynku przy ul. (...) w P. odpowiedzi, jakiej udzieliła M. L. na jej pismo z 1 sierpnia 2013 roku”.

Wbrew żądaniom powódki niecelowe było opublikowanie powyższego oświadczenia w budynku przy ul. (...) w P., albowiem w bloku tym nie zostało umieszczone sporne pismo naruszające dobra osobiste powódki i zawierające odpowiedź na pismo M. L. z dnia 1 sierpnia 2013 roku, a zatem lokatorzy tego budynku nie mieli możliwości zapoznania się z tym pismem.

Zmiana wyroku skutkowałą zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu za pierwszą instancję. Powódka ostatecznie wygrała proces w zakresie roszczenia niemajątkowego. Mając to na uwadze i uwzględniając wysokość kosztów poniesionych przez każdą stronę (powódka – 1.850 zł – opłata od pozwu, pozwana - 2.760 zł – wynagrodzenie pełnomocnika), Sąd Apelacyjny na podstawie art. 100 zdanie pierwsze zniósł między stronami koszty procesu.

Dalej idąca apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Należało bowiem zgodzić się z Sądem Okręgowym co do braku podstaw do uwzględnienia roszczenie o zadośćuczynienie. Zgodnie z art. 448 k.c. zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne, które nie mogą być bezpośrednio przeliczone na pieniądze, przy czym uznanie zasadności zasądzenia kwoty zadośćuczynienia oraz określenie jej wysokości zależy od uznania sędziowskiego. Ustawodawca nie wprowadził przy tym żadnych kryteriów, jakimi powinien kierować się sąd przy ustalaniu wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, iż ma być ono „odpowiednie”. Już z powyższego wynika zatem, że pojęcie „sumy odpowiedniej” jest pojęciem o charakterze niedookreślonym. Z tego względu w orzecznictwie, a także w doktrynie wskazuje się kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych. Kryteriami tymi są m.in.: rodzaj naruszonych dóbr osobistych, forma naruszenia, stopień nasilenia i czas trwania ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem i wpływ naruszenia na społeczną pozycję pokrzywdzonego, a także rodzaj i stopień winy sprawcy szkody z uwzględnieniem, iż nie pozostaje bez znaczenia także cel, który zamierzał osiągnąć sprawca podejmując działanie naruszające dobra osobiste (por. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 r., I CSK 159/05, LEX nr 371773 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2006 r., VI ACa 567/06, LEX nr 558390).

Dokonując oceny powyższych przesłanek uznać należało, iż zasądzenie zadośćuczynienia w niniejszej sprawie nie było zasadne. Przede wszystkim pomimo iż naruszona została tajemnica korespondencji pomiędzy powódką a pozwaną Spółdzielnią i podane zostały dane osobowe M. L. oraz jej pogląd na sprawę dokarmiania kotów w piwnicach bloku, to jednak brak jest przesłanek do uznania by działania Spółdzielni miały na celu napiętnowanie powódki, czy też zastraszanie jej. Przyznać należy, że podany przez pozwaną cel wywieszenia odpowiedzi na pismo powódki na tablicy ogłoszeń w budynku przy ul. (...) w P. był jednoznaczny tj. Spółdzielnia chciała zapoznać mieszkańców ze swoim stanowiskiem w kwestii dokarmiania kotów żyjących w piwnicach budynku. Po interwencji powódki pismo zostało natychmiast usunięte i wycofano polecenie zamieszczenia go na tablicy ogłoszeń w budynku przy ul. (...) w P.. Nie

można zatem uznać, że pozwana swoim działaniem chciała naruszyć dobra osobiste powódki ani też by z tytułu tego naruszenia M. L. doznała jakiegokolwiek krzywdy. Argumenty powódki, że sam sprzeciw i interwencja w sprawie zamieszczenia pisma na tablicy ogłoszeń świadczą o jej negatywnych przeżyciach nie mogą stanowić o uznaniu, że należy jej się z tego tytułu zadośćuczynienie, bowiem w sferze psychicznej powódki, poza jednorazowym negatywnym odczuciem nie pojawiły się żadne inne skutki psychiczne.

Prawidłowe jest także stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie, w jakim uznał, że pismo pozwanej nie zawierało treści naruszających część powódki.

Podkreślić należy, że to na powódce w myśl art. 6 k.c. spoczywał ciężar dowodu zakresie wykazania, że naruszenie jej dóbr osobistych pociągało za sobą skutki w sferze odczuć psychicznych czy też miało wpływ na jej społeczną pozycję. Takich dowodów brak w niniejszej sprawie, nawet w zeznaniach powódki, która nie podała, aby zamieszczenie spornego pisma wpłynęło na jej stosunki z sąsiadami, czy też jej kondycję psychiczną w późniejszym okresie, a zatem nie sposób stwierdzić by w przedmiotowym stanie faktycznym wystąpiły przesłanki do zasądzenia na rzecz powódki zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną naruszeniem jej dóbr osobistych.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł, jak w punkcie I i II sentencji i na podstawie art.100 zdanie 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391§ 1 k.p.c. zasądził od (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P. na rzecz M. L. kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Powódka wygrała sprawę co do zasady, albowiem wykazała, że pozwana Spółdzielnia naruszyła jej dobra osobiste, a zatem należy jej się zwrot opłaty od apelacji dotyczącej roszczenia niemajątkowego, obliczonej na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r. poz. 1025 ze zm.).